

Święta tradycja w Plastex Kayak Sport Club Olsztyn – Misja nieugiętych wodniaków

sobota, 19 grudnia 2015, 18:00

Odsłony: 873



W sobotę (19 grudnia) w restauracji Lago w przy ul. Olimpijskiej odbyło się podsumowanie sezonu w **Plastex Kayak Sport Club Olsztyn**. Spotkanie odbyło się w miejscu, gdzie miłośnicy tej dyscypliny przebywają od lat, ale w zupełnie nowej scenerii Nowoczesna przystań z świeżo oddanymi do użytku budynkami i pomieszczeniami to obiekt sportowy najnowszej generacji, którym naprawdę można wszystkim pokazywać.

W pierwszej części uroczystości odsłonięto tablicę poświęconą pamięci **Mariana Tadeusza Rapackiego** – twórcy potęgi olsztyńskich kajaków. Dokonali tego: fundator – sponsor olsztyńskiej sekcji kajakowej **Ryszard Seruga** w towarzystwie **wicemarszałek Województwa Wioletty Śląskiej-Zysk** i **wiceprezydenta Olsztyna Jarosława Słomy**. Symboliczny kamień przypominać będzie zawsze postać **Pana Mariana**, który właśnie tu wychował kilka generacji wspaniałych kajakarzy – medalistów olimpijskich i mistrzostw świata.

Następnie wszyscy przenieśli się do lokalu Lago, gdzie przebiegała dalsza, bardziej tradycyjna część uroczystości.

Prezes klubu **Janusz Milewski**, niezłomny działacz sportowy, związany od dzieciństwa z OKS, a teraz po zmianie nazwy z **Plaster Kayak Sport Club Olsztyn** nie bez wzruszenia powitał gości przede wszystkim zawodników młodej i średniej generacji, trenerów i przyjaciół wodniaków, a tych w Olsztynie jest bez liku. **Wiele firm, osób prywatnych docenia wysiłek sportowców, ich ogromne na przestrzeni lat sukcesy.** Kayak Sport Club Olsztyn, będący spadkobiercą OKS-u należy niewątpliwie do ikon sportu stolicy Warmii i Mazur, nie tylko ze względu na liczbę medali i pucharów, ale głównie z uwagi na **prowadzoną konsekwentnie misję wychowania przez sport.** Wyniki raz są lepsze, raz gorsze, tak jak w życiu, ale

kształtowanie osobowości i charakterów trwa tu nieustannie, a efekty są znakomite. W tych czasach to prawdziwy skarb. Wielu to widzi i docenia.

Wśród gości nie zabrakło rodziny, obecna była córka M. Rapackiego Jadwiga Żebrowska, oraz przedstawiciele **parlamentu, władz samorządowych regionu i miasta, blisko współpracujących w klubem placówek oświatowych (ZSMS i OSW)**. Ta nić wzajemnej sympatii pomaga w codziennej pracy i scala całe środowisko, a przede wszystkim wyzwala dodatkowe pokłady energii.

Pierwszym punktem była prezentacja kalendarza klubowego na 2016 rok, który od lat jest dziełem **Studia OFF Krzysztofa Zbierskiego i Sławomira Sołoduchy**. Wizerunku udzieliła najlepsza zawodniczka sezonu **Martyna Lisiecka** – medalistka Młodzieżowych Mistrzostw Europy – nasza nadzieja na Igrzyska Olimpijskie w Rio de Janeiro 2016.

Prezes Milewski podziękował zawodnikom, którzy postanowili zakończyć karierę lub rozstać się z klubem z powodów osobistych. **Magda Burakowska, Adam Ročko i Dustin Łuniewski** – cała trójka przez lata dostarczyła nam wielu sportowych wrażeń i była wzorem dla najmłodszych wchodzących w kajakerski wir. Specjalne słowa uznania usłyszał szkutnik klubowy **Aleksander Śliwiński**, który poświęcił wiele nocy by jak najlepiej przygotować sprzęt do zawodów.

Przyszła kolej na trenerów. Kadre stanowią przede wszystkim wybitni przed laty zawodnicy m. in. **Adam Seroczyński, Tomasz Mendelski, oraz Grzegorz Łabędzki** znane postaci, dla najmłodszych ogromne autorytety.

Ania Werner, Patryk Zych, Kasjan Pawelec i Kornel Czubak – to młodzi kajakarze, którzy swą sumiennością i zaangażowaniem w treningach byli przykładem dla innych i oni otrzymali upominki właśnie za swą postawę w codziennym życiu klubowym.

Przyszła wreszcie pora na medalistów największych imprez krajowych i międzynarodowych. Nie był to wybitny rok pod względem sukcesów, ale raz się jest na wozie, raz pod wozem. Poza tym nie był to sezon z tych najważniejszych. **Oby przyszły – olimpijski** okazał się znów doskonały, a są ku temu realne szanse. Oprócz **Martyny Lisieckiej** mamy przecież nadal **Denisa Ambroziaka** – kajakarza o ogromnym potencjale sportowym. W tym roku musiał więcej czasu poświęcić rodzinie, ale na hasło „olimpiada” zerwał się na równe nogi i rozpoczął przygotowania. Ma nie tylko szanse awansować do ekipy olimpijskiej, ale walczyć o najwyższe cele. W odwodzie pozostają niezwykle utalentowani **Wojciech Suwiński i Michał Stańczak**, a za nim idzie młodzież, którą też już interesują trenerzy kadry narodowej.

Kajakarze i to było wzruszające, podziękowali serdecznie trenerom za ich wysiłek, obdarowując ich upominkami

Zaproszeni goście z szacunkiem gratulowali sukcesów i działalności KSC. **Posłanka Iwona Arent, wicemarszałek Wioletta Ślaska-Zyśk, wiceprezydent Jarosław Słoma, przedstawiciel wojewody** życzyli też pomyślności z okazji Świąt i Nowego Roku. **Ryszard Seruga** tytułarny sponsor klubu był pod wrażeniem nowych obiektów nad jeziorem Krzywym. Stwierdził, że zwiedził pół świata i taką przystanią można pochwalić się wszystkim. Namawiał, by w Olsztynie w najbliższym czasie zorganizować imprezę rangi europejskiej – miał na myśli Mistrzostwa Starego Kontynentu w maratonie kajakowym. Nie ograniczył się do życzeń. Zobowiązał się przekazać najmłodszej generacji olsztyńskich zawodników komplet mini kajaków (jedynek, dwójek i czwórek).

Jak zwykle spotkaniu towarzyszyła rodzinna atmosfera. Ale przecież tak jest od lat. Bo to jest prawdziwą siłą Kayak Club Sport Olsztyn.



CHLUBA OLSZTYNA



PLASTEX KAYAK SPORT CLUB OLSZTYN















CITIUS · ALTIUS · FORTIUS

